

## DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTU ZACHODNIEGO

*Sprawozdanie złożone na Publicznym Zebraniu Instytutu w Poznaniu  
w dniu 22 maja 1948 r.*

Zabierając głos na drugim z kolei publicznym Walnym Zebraniu Instytutu Zachodniego zacząć muszę po raz pierwszy w historii naszego Instytutu od spełnienia smutnego obowiązku złożenia holdu pamięci członków Instytutu, zmarłych w okresie sprawozdawczym. Zmarł śp. Władysław Czajkowski, członek Instytutu i jego Kuratorium, wiceminister Ziem Odzyskanych. W okresie okupacji w pracy konspiracyjnej przygotowywał się do pełnienia obowiązków w odrodzonym państwie. Przygotowywał się z ogromną sumiennością, którą okazał później w jawnej pracy publicznej. Na równi z sumiennością i rzetelnością charakteryzowała go wielka lojalność. Stratę tę odczuliśmy niezwykle boleśnie. Zmarł śp. Rajmund Buławski, docent Uniwersytetu Poznańskiego, dyrektor Biura Studiów Osadniczo-Przedsiedleńczych Ministerstwa Ziem Odzyskanych i sekretarz generalny Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych. Statystyk i socjolog, był ze wszech miar przygotowany do pracy, którą przyszło mu wykonać po usunięciu okupanta z kraju i do której systematycznie w okresie okupacji się przygotowywał. Zmarł śp. gen. Bronisław Prugar-Ketling, współuczestnik kampanii na froncie zachodnim latem 1940 r., później przekonany obrońca praw naszych do granicy zachodniej, wprowadzający do argumentacji przesłanki natury wojskowej. — Trzy straty, każda z nich nader bolesna, wszystkie razem wzięte spowodowały znaczną wyrwę w zespole ludzkim pracującym nad zagadnieniami Ziem Odzyskanych.

Działalność nasza w roku sprawozdawczym i w pierwszych miesiącach bieżącego roku kalendarzowego szła w kierunku naukowo-badawczym i w kierunku wydawniczym, który prace naukowo-badawcze pozwalał przyoblekać w szatę książkową. Z prac naukowo-badawczych na pierwszym miejscu wymienić

należy nasze przygotowania do wydania wielkiej wielotomowej Monografii Ziem Odzyskanych, ile, że jedno z zadań stojących przed Instytutem Zachodnim wyrażało się i wyraża w uzupełnieniu wiedzy naszej o Ziemiach Odzyskanych. Po wydaniu przez Instytut Zachodni względnie przez instytucje pokrewne, częściowo w oparciu o inicjatywę i materiały Instytutu Zachodniego, szeregu prac o charakterze ogólnym, wypadło przystąpić do publikacji, które Ziemie Odzyskane ukazałyby nam w obrazie konkretnym, tak w odniesieniu do przeszłości jak też i terażniejszości. Wypadło pokazać Polakom, osiadłym na Ziemiach Odzyskanych, jaką polską historię i jakie polskie zabytki posiada każda większa z miejscowości znajdujących się na tych ziemiach. Wypadło zapoznać z tymi faktami całe społeczeństwo polskie, wypadło całe społeczeństwo polskie zapoznać z osiągnięciami naszymi na Ziemiach Odzyskanych w czasie od chwili powrotu ich pod rządę Rzeczypospolitej. Tak wyrósł pomysł Monografii Ziem Odzyskanych. Ma ona objąć wszystkie regiony Ziem Odzyskanych, a w szczególności kolejno Dolny Śląsk, Pomorze Zachodnie, Ziemię Lubuską, Pomorze Mazowieckie, czyli dawne Prusy Wschodnie oraz Śląsk Górny. Monografie te mają zapoznać najpierw czytelnika najogólniej z historią każdej z tych dzielnic, później w części drugiej mają dać obraz konkretny poszczególnych regionów tych dzielnic w przeszłości i terażniejszości, w części zaś trzeciej dać systematyczny przegląd dorobku naszego w minionym trzechleciu.

Zadanie okazało się tak wielkie, że trzeba było wrzuc do niego prawie cały aparat Instytutu Zachodniego, ażeby sprostać zamierzeniom. Trzeba było przeprowadzić nie tylko studia w oparciu o materiały archiwalne i literaturę przedmiotu, ale podjąć też systematyczne wyprawy naukowe, które niejednokrotnie przyniosły prawdziwe rewelacje. Wypadło na koniec dać wydawnictwu odpowiednią szatę zewnętrzną, która się wyraża w nader bogatym materiale ilustracyjnym, i wypadło po wagę treści połączyć z przystępnością przedstawienia.

W roku sprawozdawczym zdołaliśmy wydać tom I Monografii Dolnego Śląska. Liczy on 30 arkuszy druku i zawiera kilkaset ilustracji, przeważnie oryginalnych, tzn. opierających się na zdjęciach dokonanych w toku wypraw naukowych. Kończymy tom II Monografii Dolnego Śląska. Objętościowo będzie on może nieco większy od tomu I. Zaopatrzony będzie w szczegółową mapę, zawierającą miejscowości w tekście wspomniane, oraz

liczne indeksy. Tom ten zamierzamy wydać na otwarcie Wystawy Wrocławskiej jako dar Poznania dla Ziemi Odzyskanych w ogólności, a Dolnego Śląska i Wrocławia w szczególności.

Przygotowaliśmy już do druku tom poświęcony Pomorzu Zachodniemu. Obejmie on około 40 arkuszy druku i zawierać będzie również kilkaset ilustracyj. Kończymy przygotowanie do druku tomu poświęconego Ziemi Lubuskiej. Redaktorami tomów dolno-śląskich są pp.: Kirył Sosnowski i Mieczysław Suchocki. Opracowanie literackie i artystyczne, które znajdzie zastosowanie w całości wydawnictwa, jest własnością autorską obydwóch redaktorów. Tom poświęcony Pomorzu Zachodniemu przygotował dr Janusz Deresiewicz, tom, zajmujący się Ziemią Lubuską, doc. Michał Szaniecki i mgr Stanisława Zajchowska.

Niesposób wdawać się kierownikowi instytucji naukowej w ocenę tego przedsięwzięcia, a w szczególności w ocenę tomu, który ukazał się drukiem. Sądzymy jednak, że nie będziemy daleko od prawdy, jeśli stwierdzimy, że Monografia Dolnego Śląska unaocznia czytelnikowi polskiemu udział Polski w pracy cywilizacyjnej dokonanej na Śląsku, a tym samym udział Polski w kształtowaniu się cywilizacji europejskiej, której Śląsk był w wiekach średnich członem dość istotnym.

W dziale „Prac Instytutu Zachodniego“ wydaliśmy w okresie sprawozdawczym wielkie dzieło prof. Józefa Kostrzewskiego pt. „Kultura prapolska“, dzieło nagrodzone nagrodą naukową miasta Poznania. Prof. Kostrzewski był z dawna przygotowany do wykonania takiej pracy, a ukazanie się jej należy traktować jako wypełnienie dotkliwej luki w pełnej znajomości przez nas kultury naszych przodków, kultury materialnej w szczególności. Żywy pokup, z jakim to dzieło spotkało się ze strony społeczeństwa, i stały popyt na tę książkę wskazuje, że w pełni odpowiada ona temu, co się zwykle określać mianem zamówienia społecznego. Na tym miejscu wspomnieć też należy, że dwa dzieła, wydane w r. 1946 w omawianej obecnie serii „Prac Instytutu Zachodniego“, a w szczególności książka Tadeusza Lehra-Splawińskiego pt. „O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian“ oraz dwutomowe dzieło dyr. Mariana Friedberga pt. „Kultura polska a niemiecka“, otrzymały w roku sprawozdawczym, tzn. w r. 1947, nagrodę Polskiej Akademii Umiejętności.

W tejże serii „Prac Instytutu Zachodniego“ przygotowujemy do druku dwutomową historię Łużyc w opracowaniu dr Krystyny Pieradzkiej, doc. Uniwersytetu Jagiellońskiego i członka na-

szego Instytutu. Ogłoszenie drukiem tej książki przewidujemy na rok 1949.

W serii pt. „Prace Studium Niemcoznawczego Instytutu Zachodniego“ wydaliśmy w roku sprawozdawczym dwutomowe dzieje Niemiec, pióra profesorów Kazimierza Tymienieckiego i Janusza Pajewskiego. W tejże serii w opracowaniu znajduje się książka prof. Stanisława Wędkiewicza, profesora Uniwersytetu Warszawskiego i kierownika Stacji Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności w Paryżu, na temat stosunków intelektualnych francusko-niemieckich w XIX wieku. Książka ta poruszy m. in. ważny problem stosunku romantyzmu francuskiego do romantyzmu niemieckiego.

W roku sprawozdawczym wydaliśmy obszerną wielosetstronicową „Monografię Odry“ pod redakcją profesorów Andrzeja Grodka, Marii Kielczewskiej-Zaleskiej i Augusta Zierhoffera. Jest to z natury rzeczy praca o charakterze materiałowym i opisowym. Dopiero od niewielu lat włącza się Odra integralnie w system naszego gospodarstwa narodowego. Gdy proces ten ulegnie nasileniu, będzie można to zagadnienie obszernie opracować w oparciu o uzyskane doświadczenia i o możliwości z tych doświadczeń wynikające. Na razie oprzeć się należało na doświadczeniach przeszłości i dać opisy natury geograficznej, fizjograficznej i hydrograficznej.

Osobną stałą uwagę poświęcamy badaniu dziejów okupacji niemieckiej w Polsce. Tematowi temu służą dwie serie naszych wydawnictw. Opracowania zamknięte są w „Badaniach nad okupacją niemiecką w Polsce“, dokumenty w serii pt. „Documenta Occupationis Teutonicae“. Aczkolwiek społeczeństwo znużone jest wspomnieniami z okresu okupacji, nie pomijamy tego odcinka pracy, pamiętając, że chodzi tutaj o dokumentację dla potomności.

W serii „Badania nad okupacją niemiecką w Polsce“ wydaliśmy w roku sprawozdawczym rozprawę Tadeusza Kłosińskiego „O polityce przemysłowej okupanta w Generalnym Gubernatorstwie“. Kilka dalszych prac tej serii znajduje się bądź w druku, bądź w przygotowaniu do druku.

W serii „Documenta Occupationis Teutonicae“ wydaliśmy w roku sprawozdawczym obszerny tom obejmujący „Wspomnienia młodzieży wielkopolskiej z lat okupacji niemieckiej 1939—1945“. Wspomnienia te mają charakter wybitnie dokumentarny, gdyż były kreślone przez dzieci bezpośrednio po usta-

niu okupacji i po podjęciu nauki w szkołach polskich. W tejże serii przygotowujemy do druku dalszych 9 tomów. Z nich w druku znajduje się już tom pt. „Niemiecka lista narodowa w tak zwanym Kraju Warty“, przygotowany przez doskonałego znawcę tego zagadnienia dra Karola Pospieszalskiego. Z dalszych przygotowywanych publikacyj wspomnieć należy tom, który ma się zająć oświetleniem dokumentarnym tzw. „polskiego terroru wrześniowego“, tom poświęcony tajnemu nauczaniu na ziemiach tzw. „przyłączonych“, oraz tomy zbierające cenniejsze wyniki akcji pisania wspomnień tak szczęśliwie zainicjowanej przez prof. Jana Rutkowskiego a realizowanej wspólnym wysiłkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Instytutu Historycznego Uniwersytetu Poznańskiego i Instytutu Zachodniego.

Współpraca nasza z Komisją Ustalania Nazw Miejscowości na Ziemiach Odzyskanych wyraziła się wydawniczo w opublikowaniu „Skorowidza nazw miejscowości Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej“, w opracowaniu dra Kazimierza Kolańczyka i dra Władysława Rusińskiego. W związku z tymi pracami pozostaje też wydanie mapy administracyjnej powiatów przyłączonych do województwa poznańskiego.

W tej dziedzinie wykonaliśmy prace w całym tego słowa znaczeniu pionierską. Z chwilą gdy Polska wracała na Ziemię Odzyskane, główną podstawą imiennictwa miejscowości był opublikowany przez nas w drugim wydaniu, już w czerwcu 1945 r., zeszyt Atlasu Ks. Kozierowskiego, poświęcony Pomorzu Zachodniemu. Porównanie przytoczonego wyżej „Skorowidza“ ze słownikiem dołączonym do Atlasu Ks. Kozierowskiego poucza o długiej drodze przebytej na przestrzeni tych niespełna trzech lat.

Obecnie prace te, które do tego czasu wykonywane były przez Sekcję Onomastyczną Instytutu Zachodniego, działającą jako Podkomisja ustalania nazw miejscowości, przejęte zostały przez Podkomisję działającą jako organ przy Ministerstwie Administracji Publicznej. Sekcja Onomastyczna Instytutu przystąpiła natomiast do pracy badawczo-naukowej nad Atlasem historycznym Ziemi Odzyskanych, Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej w szczególności. Prace te prowadzić będziemy w ścisłym porozumieniu z Polską Akademią Umiejętności.

Inny ważny odcinek naszej działalności skupia się dokoła zainicjowanej przez nas „Biblioteki Czeskosłowackiej“, której t. I zawierający książkę prof. Mariana Szykowskiego pt. „Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym“ ukazał się w roku spr-

wozdawczym. Spojrzenie na mapę poucza nas, że powrót Polski na Ziemię Odzyskaną łączy nas nierozzerwalnie z plemiennicami nam tak bliskim narodem czeskim i słowackim. Działalność nasza ma na celu pogłębienie stosunków polsko-czeskosłowackich poprzez systematyczną informację o sprawach interesujących oba narody w przeszłości i teraźniejszości. Informacji, dotyczącej teraźniejszości, służy systematyczna kronika czeskosłowacka, rozpoczęta w roku sprawozdawczym na łamach „Przeglądu Zachodniego“, oparta o dokładną lekturę prasy codziennej i periodycznej czeskosłowackiej. Pogłębieniu zbliżenia na odcinku przeszłości ma poza książką prof. Mariana Szyjkowskiego służyć tłumaczenie na język polski książki zmarłego znakomitego historyka czeskiego Kamila Krofty pt. „Nieśmiertelny Naród“. Są to dzieje żywotności narodu czeskiego od tragicznego momentu klęski na Białej Górze w r. 1620 poprzez noc dwuwiekową aż po odrodzenie narodowe czeskie w XIX wieku, dokonane za znacznym przyczynieniem się polskim, czego wyjaśnieniu służy wymieniona poprzednio książka prof. Szyjkowskiego. Jeśli mamy czuć się bliskimi, musimy znać wzajemnie swoje troski i drogi rozumowania. Ten odcinek dziejów czeskich, któremu poświęcona jest książka Kamila Krofty, stosunkowo jest mało znany społeczeństwu polskiemu i dlatego uważaliśmy za stosowne skierować nań uwagę naszego społeczeństwa.

Współpracy polsko-czeskosłowackiej służył też pobyt zaproszonych przez Instytut Zachodni gości czeskosłowackich w zamku Osieczna we wrześniu 1947 r. w związku z 300-leciem Jana Amosa Komensky'ego, jednej z największych postaci w dziejach kultury czeskosłowackiej.

Ażeby być dokładnym w sprawozdaniu, wspomnieć należy o wydaniu trzech zeszytów naszej „Małej Biblioteki“, o przygotowaniu do druku pierwszego zeszytu „Biblioteki tekstów historycznych“ i o periodyku naszym „Przegląd Zachodni“, który nie licząc dodatku w postaci bibliografii, obejmuje rocznie ponad 1000 stron druku. Redakcja „Przeglądu Zachodniego“ pozostawała w okresie sprawozdawczym w rękach wspomnianych już redaktorów „Dolnego Śląska“, mgra K. Sosnowskiego i dra M. Suchockiego. Zagadnienia o charakterze bardziej aktualnym omawiane są na łamach zeszytowej „Biblioteki Przeglądu Zachodniego“.

Ogromną troską naszą jest przygotowanie materiału naukowo-informacyjnego w językach obcych. Przesunięcie się Polski

ku zachodowi jest tak doniosłym zdarzeniem w historii Europy, że musi być dla potrzeb zagranicy oświetlone od strony faktów przeszłości i teraźniejszości. To, co dla nas jest słusznym tytułem posiadania i oczywistością, u obcych uchodzić może za konsekwencję tylko koniunktury politycznej.

Z tych założeń wychodząc, opublikowaliśmy w roku sprawozdawczym obszerny, 460 stron liczący tom angielski pt. „Poland's Place in Europe“, oświetlający zagadnienie Ziem Odzyskanych i problem polsko-niemiecki od strony geografii, prehistorii i historii. Temu samemu celowi służyło wydanie również w języku angielskim numeru zagranicznego „Przeglądu Zachodniego“ pt. „Western Review“. Podczas gdy wspomniana przed chwilą książka zajmowała się głównie sprawami geografii i przeszłości, numer „Western Review“ poświęcony został prawie wyłącznie zagadnieniom aktualnym Ziem Odzyskanych.

Prace te nasze spotkały się ze znacznym odzewem i dużym zainteresowaniem. Świadectwem tego faktu było m. in. zaproszenie dyrektora Instytutu do zabrania głosu na dorocznym uroczystym zebraniu „Institut International d'Archéocivilisation“, które się odbyło w dniu 8 marca br. w Paryżu, w Sorbonie, i na którym dyrektor Instytutu informował o pracach profesorów Kostrzewskiego, Lehra-Splawińskiego i Mariana Friedberga. Wyrazem tego zainteresowania jest również zaproszenie Instytutu Zachodniego przez „Centre International de Synthèse“ w Paryżu do współudziału jesienią roku bież. w sesji naukowej, na której przedstawiciele Instytutu Zachodniego oświetlić mają zagadnienie Odry i Wisły z wielorakich punktów widzenia.

W ścisłym związku z powyższym kończymy przygotowanie pierwszego numeru wersji francuskiej „Przeglądu Zachodniego“, którą zamierzamy wydawać systematycznie. Na łamach tej wersji ukażą się też prawdopodobnie teksty referatów, poświęconych zagadnieniu Odry — Wisły, które mają być wygłoszone w Paryżu jesienią roku bieżącego.

Prace te traktujemy w zasadzie jako wstęp do dużo szerszej akcji informacyjno-naukowej, do której, jak to już wspomniano, przywiązujemy szczególną wagę. Zagadnienia polsko-niemieckie w ogólności, zagadnienia zaś Ziem Odzyskanych w szczególności były do tego czasu znane uczonym obcym głównie na podstawie literatury naukowej niemieckiej. Jeżeli bierzemy w rękę wydawnictwa w języku angielskim czy francuskim, ogłoszone w roku nawet 1948, ciągle spotykamy się z omal wyłącznym oparciem

o niemiecką literaturę naukową. Ten stan rzeczy musi być za wszelką cenę przełamany. Na półkach bibliotecznych za granicą musi się znaleźć ogłoszona w obcym języku książka Polaka, piszącego o sprawach polskich. Wałą zachętą ku podjęciu tego planu była dla nas entuzjastyczna ocena, z jaką w angielskim periodyku „Slavonic Review“ spotkała się książka dyr. Mariana Friedberga pt. „Kultura polska a niemiecka“. Recenzent, znający język polski, nie wahał się napisać, że dzieło to jest „częścią wielkiej rewolucji w ogólnej postawie świata do zagadnień polsko-niemieckich i łączy przejrzyistość oraz zdrowy rozsądek z obiektywnym przedstawieniem rzeczy“.

Plan nasz zdąży w kierunku przygotowania w języku angielskim względnie francuskim odpowiednio zredagowanych tomów „Monografii Ziem Odzyskanych“, a w pierwszym rzędzie tomów poświęconych Dolnemu Śląskowi, Pomorzu Zachodniemu i Ziemi Lubuskiej. Równolegle z tym pragnęlibyśmy ogłosić we wspomnianych językach książki prof. Kaczmarczyka „O kolonizacji niemieckiej na wschód od Odry“ oraz wspomniane już kilkakroć w tym sprawozdaniu książki profesorów Lehra-Splawińskiego, Friedberga i Kostrzewskiego.

O słuszności naszych tytułów posiadania i o faktach świadczących o repolonizacji Ziem Odzyskanych nie potrzebujemy przekonywać rządu i społeczeństwa Związku Radzieckiego. Niemniej miło nam jest stwierdzić, że w wyniku zaproszenia skierowanego do członków naszego Instytutu, profesorowie Kaczmarczyk, Kielczewska-Zaleska i Lehr-Splawiński wzięli udział w znajdującej się w druku księdze pamiątkowej ku czci znakomitego uczonego rosyjskiego, prof. Dierzawina. Prof. Kaczmarczyk ogłasza w tej księdze artykuł o dziejach polskości na Śląsku, prof. Kielczewska-Zaleska o podstawach geograficznych Polski, rozpatrywanych w związku z obszarem macierzystym Polski, prof. Lehr-Splawiński o dziedzicznych związkach kulturalnych polsko-czeskich.

Ta cała nasza działalność nie byłaby możliwa bez nader wydatnego poparcia, z jakim stale spotykamy się ze strony władz Rzeczypospolitej, a w szczególności ze strony Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Ziem Odzyskanych i Ministerstwa Oświaty. Za tę stałą opiekę i pomoc niech mi wolno będzie z tego miejsca złożyć jak najserdeczniejsze podziękowanie i zapewnić, że pracę naszą kontynuować będziemy z nie mniejszym niż dotąd wysiłkiem.



Rozumiemy, że stabilizacja życia w Polsce wyraża się i w naturalnym włączeniu Ziemi Odzyskanych do całości życia narodowego. Utrwalenie się polskości na Ziemiach Odzyskanych powoduje, że kształtują się na nich żywe ośrodki myśli i pracy naukowej — przoduje tu Wrocław. Nie zamierzamy zachłannie strzec tematyki Ziemi Odzyskanych. Cieszymy się, gdy w płodny sposób jest ona rozpatrywana w innych środowiskach. Niemniej jesteśmy zdania, że nie czas jeszcze na zupełną parcelację tej tematyki na środowiska regionalne. Jesteśmy przekonani, że nadal musi istnieć ośrodek, który ma na oku całość tematyki i który ma ambicję inicjowania pracy nad nią niezależnie od tego, przez jakie środowisko byłaby ona później wykonywana. Temu właśnie zadaniu służy Instytut Zachodni, służy w Poznaniu, który z geograficznego punktu widzenia jest naturalnym ośrodkiem Ziemi Odzyskanych.